
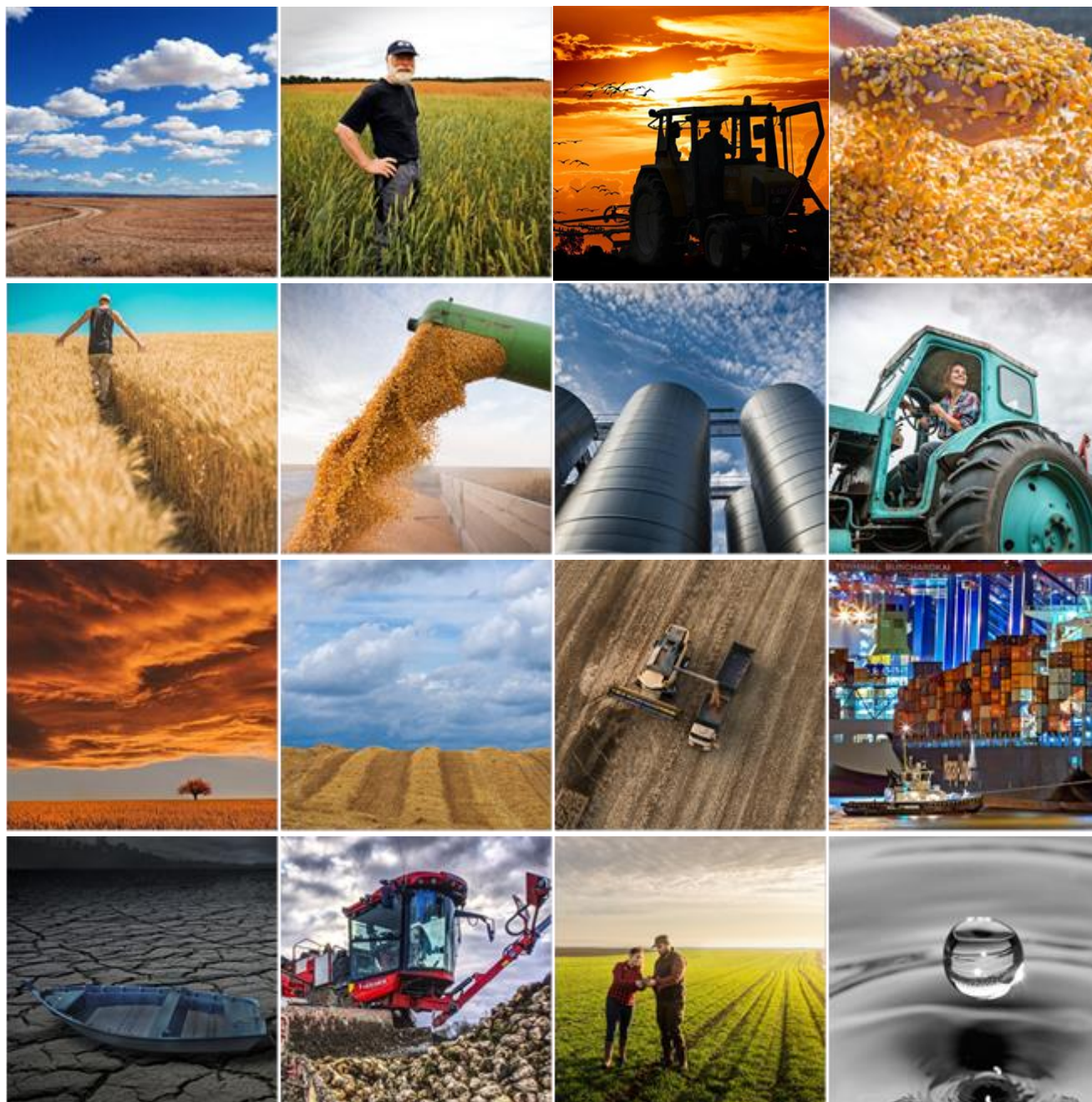





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 17 maja 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Zmiany w udzielaniu pomocy przez ARiMR	4
Po ile pszenica na Giełdowym Rynku Rolnym?	4
W ubiegłym roku część pracowników mogła zasilić szarą strefę w rolnictwie	4
Czy opłacało się tworzyć KOWR?	4
Naukowcy analizują pestycydy w europejskich glebach	5
Program "Moja Woda" potrwa do 10 czerwca	5
Polska wyeksportowała w tym sezonie poza UE już ponad 3 mln ton zbóż	5
Kukurydza liderem wzrostów cen. Stawki dochodzą do 1000 zł/t	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę ponownie przekraczają 1000 zł/t	6
Polacy zmuszeni do kwarantanny na farmie: jesteśmy jak niewolnicy	6
Czy Planeta Ziemia wykarmi 10 miliardów ludzi?	6
Rzepak nawet po 2725 zł/t. Tylko kto go jeszcze ma?	6
Na sprzedaż duże gospodarstwa na Słowacji	7
Żywność ma być "śledzona" w całym łańcuchu dostaw	7
Ekolodzy przeciw farmom fotowoltaicznym - pozerają grunty orne	7
ARiMR: 665 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 17 maja 2021

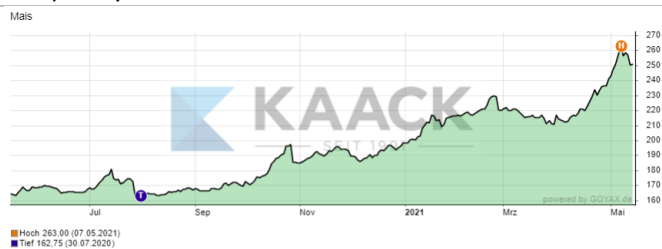


PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 934,13 MIN - MAX: 840,00 - 1 050,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 697,81 MIN - MAX: 620,00 - 780,00	JĘCZMIĘŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 780,50 MIN - MAX: 700,00 - 970,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 588,75 MIN - MAX: 500,00 - 670,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 905,18 MIN - MAX: 800,00 - 1 000,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 686,00 MIN - MAX: 600,00 - 790,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 791,03 MIN - MAX: 630,00 - 920,00	JĘCZMIĘŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 783,20 MIN - MAX: 700,00 - 900,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 105,00 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 300,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 150,00 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 200,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 133,00 MIN - MAX: 800,00 - 1 300,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 070,00 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 150,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 2 471,59 MIN - MAX: 2 000,00 - 2 920,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 941,07 MIN - MAX: 850,00 - 1 040,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,53 MIN - MAX: 1,49 - 1,57	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,82 MIN - MAX: 4,20 - 5,75

MATF Pszenica
218,00 €/t



MATF Kukurydza
251,00 €/t



Zmiany w udzielaniu pomocy przez ARiMR

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 10.05.2021 | fot. Piotr Waniorek



Będzie pomoc po suszy z 2020 roku i klęskach żywiołowych, kredyt na udziały w spółdzielni przetwórczej, pomoc dla pszczelarzy.

Ministerstwo Rolnictwa przygotowało projekt zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Projekt przewiduje możliwość udzielania kilku nowych dotacji i form pomocy. [Czytaj dalej...](#)

Po ile pszenica na Giełdowym Rynku Rolnym?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 10.05.2021 | fot. shutterstock



Na Giełdowym Rynku Rolnym proponują za pszenicę od 965,50 do 980,50 zł za tonę w sesji ciągłej. Aukcja - kolejny raz bez sukcesu.

Na sesji ciągłej 5 maja br. do sprzedaży zaoferowano 1475 ton zboża.

Nabywców znalazło jedynie 150 ton pszenicy klasy B, z czego 100 ton zakupiono z magazynu Elewarr w Malborku, a 50 ton z magazynu Elewarr w Koronowie.

Za pszenicę zlokalizowaną w magazynie autoryzowanym w Malborku proponowano 980,50 zł/t, natomiast za zboże zdeponowane w Koronowie - 965,50 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

W ubiegłym roku część pracowników mogła zasilić szarą strefę w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: PAP | 10.05.2021 | fot. Shutterstock

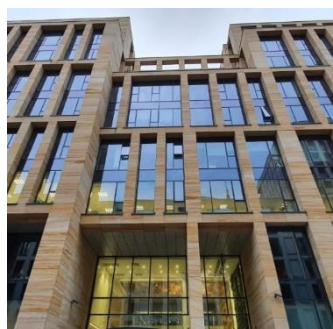


W ub.r. mogło dojść do wzrostu szarej strefy w rolnictwie, świadczyć o tym może m.in. wzrost liczby osób deklarujących pracę w rolnictwie i spadek liczby osób ubezpieczonych w ZUS i KRUS - wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

W analizie zaznaczono, że określenie wpływu pandemii na polski rynek pracy jest trudne ze względu na niespójności przy porównywaniu różnych dostępnych danych: z rejestrów urzędów pracy, Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) oraz informacji o liczbie ubezpieczonych w ZUS i KRUS. [Czytaj dalej...](#)

Czy opłaciło się tworzyć KOWR?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 07.05.2021 |



Znoszenie ANR i ARR miało przynieść oszczędności. Dziś można powiedzieć, że ani zatrudnienie, ani koszt funkcjonowania KOWR nie są takie, jak zakładano ponad trzy lata temu.

1 września 2017 roku na bazie zlikwidowanych Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Rynku Rolnego utworzono Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Utworzono z taką desperacją, że tytułem odszkodowań dla pracowników zniesionej Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Rynku Rolnego, którzy nie zostali następnie zatrudnieni w KOWR, trzeba było wypłacić 1 190 230,38 zł. [Czytaj dalej...](#)

Naukowcy analizują pestycydy w europejskich glebach

Farmer.pl | Autor: PAP | 07.05.2021 | fot. Shutterstock



Międzynarodowy zespół badaczy sprawdził ilość pestycydów obecnych w glebach na terenie konwencjonalnych oraz organicznych upraw. Jak twierdzą eksperci, potrzebne są nowe regulacje odnośnie niektórych środków ochrony roślin. W europejskim rolnictwie pestycydy są używane już od siedmiu dekad. Ostatnio naukowcy z holenderskiego Uniwersytetu Wageningen i innych ośrodków badawczych przeanalizowali 340 próbek gleby pochodzących z trzech europejskich krajów: Hiszpanii, Portugalii i Holandii. Badanie objęło ogrodnictwo, uprawę pomarańczy, winogron oraz ziemniaków. [Czytaj dalej...](#)

Program Moja Woda potrwa do 10 czerwca

Farmer.pl | Autor: PAP | 10.05.2021 | fot. Shutterstock

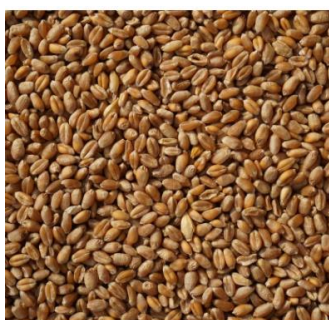


Elektroniczne wnioski do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach II naboru w programie „Moja Woda” można jeszcze składać do 10 czerwca - przypomina w poniedziałek Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Celem inicjatywy jest łagodzenie skutków suszy w Polsce.

Do 7 maja br. do wojewódzkich funduszy wpłynęło 14,5 tys. wniosków na łączną kwotę ponad 69 mln zł, które w 68 proc. wyczerpują budżet naboru w 2021 r. [Czytaj dalej...](#)

Polska wyeksportowała w tym sezonie poza UE już ponad 3 mln ton zbóż

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 10.05.2021 |



W tygodniu kończącym się 2 maja 2021 roku, polski eksport pszenicy poza UE wyniósł 63,62 tys. ton, w porównaniu do 86,52 tys. ton - tydzień wcześniej i 119,88 tys. ton w analogicznym tygodniu przed rokiem. Od początku sezonu 2020/21 (od 1-lipca 2020) wystaliśmy poza granice UE 2,88 mln ton pszenicy. - Nasz udział w unijnym eksporcie pszenicy miękkiej sięga 13%. Eksport wszystkich zbóż z Polski (poza UE) wynosi 3,13 mln ton, a to oznacza, że pszenica stanowi 92% naszego eksportu ziarna poza UE. Dzięki dobrej sprzedaży pszenicy awansowaliśmy na 4. miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej. [Czytaj dalej...](#)

Kukurydza liderem wzrostów cen. Stawki dochodzą do 1000 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 10.05.2021 |

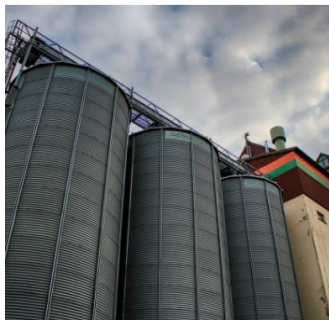


- Ceny na krajowym rynku zbóż w dalszym ciągu pozostają pod wpływem tendencji wzrostowej. Nie widać bowiem większej podaży rynkowej ziarna. Znaczna część młynów i wytwórni pasz w dalszym ciągu bazuje na surowcu zakupionym na podstawie wcześniej zawartych kontraktów na dostawy ziarna oraz pracuje na zapasach – ocenia sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

- Część wytwórni pasz nie dysponuje jednak zbyt dużymi zapasami surowca i stara się dokupować ziarno na bieżąco, co przy notowanej ograniczonej rynkowej podaży zbóż wiąże się z koniecznością oferowania bardzo wysokich cen. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę ponownie przekraczają 1000 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 11.05.2021 |



Na rynku skupu zbóż kontynuowana jest tendencja wzrostowa. Przede wszystkim nadal idą w górę stawki za pszenicę. Niekiedy wycena ziarna tego zboża przekracza 1000 zł/t. Nadal rosną notowania kukurydzy, która jest na rynku droższa od pszenicy. Kolejny wzrost stawek odnotowaliśmy w przypadku propozycji zakupu rzepaku. Niektórzy kupujący są skłonni zapłacić za nasiona tej rośliny nawet 2800 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 11.05.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski: [Czytaj dalej...](#)

Polacy zmuszeni do kwarantanny na farmie: jesteśmy jak niewolnicy

Agropoloska.pl | Autor: PAP, (EM) | REDAKCJA@AGROPOLSKA.PL | 11.05.2021 | Foto_wikipedia



Na niemieckiej farmie szparagów należącej do Heinricha Thiermanna w Kirchdorfie (Dolna Saksonia) powstało ognisko koronawirusa. Zaraziło się 130 osób, wśród nich są Polacy, którzy zostali poddani tzw. roboczej kwarantannie, czyli nie mogą opuścić miejsca pracy.

Jak podała "Deutsche Welle", zarówno firma do której należy farma oraz lokalne władze odmawiają podania informacji o liczbie osób w szpitalu, jednak nieoficjalnie mówi się o 5, z czego jednej w ciężkim stanie. [Czytaj dalej...](#)

Czy Planeta Ziemia wykarmi 10 miliardów ludzi?

Agroprofil.pl | Autor: Maria Chmał | 11.05.2021 |



Naukowcy zaczęli szukać nowych kreatywnych sposobów na zapewnienie żywności dla ludzkości. Najnowszy plan nakarmienia świata? Hakowanie fotosyntezy.

Większy plon bez zmiany arealu. Plony większe od 30 do 60 procent przy takiej samej ilości miejsca, wody, nawozu i światła słonecznego. Właśnie to naukowcy mają nadzieję osiągnąć, przeprojektowując procesy wykorzystywane w zakładach do przekształcania światła słonecznego w energię chemiczną. Pomysł ulepszenia fotosyntezy nie jest nowy, ale nabiera tempa wraz z naszą zdolnością do manipulowania życiem na skale molekularną. [Czytaj dalej...](#)

Rzepak nawet po 2725 zł/t. Tylko kto go jeszcze ma?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 12.05.2021 | fot. Pixabay



Cena rzepaku bije rekordy. Obecnie w skupach za tonę nasion tego surowca można otrzymać od 2000 do 2725 zł netto. Czy ktoś na nim zarobi, bo podaż jest praktycznie żadna?

Rzepak podrożał nie tylko w skupach, ale też w umowach handlowych. W ciągu ostatniego tygodnia zanotowano zwyżki sięgające od 100 do 150 zł za tonę. I podpisując umowy terminowe na odbiór w czasie żniw, lub tuż po nich, można dostać nawet 2400 zł/t netto. Jakie ceny surowców rolnych w 2021 r.? [Czytaj dalej...](#)

Na sprzedaż duże gospodarstwa na Słowacji

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 12.05.2021 | Foto. Pixabay/WFranz



Oferty sprzedaży gospodarstw rolno-hodowlanych na Słowacji zainteresowały nawet farmerów na Zachodzie Europy.

Choć nasz południowy sąsiad jest krajem typowo rolniczym, rzadko o nim głośno w branżowych mediach w krajach UE. Nie przeszły one jednak obojętnie, wobec ofert sprzedaży dużych gospodarstw na Słowacji. Zarówno niemieckie, jak i holenderskie portale rolnicze zainteresowały się ogłoszeniem o sprzedaży gospodarstwa w zachodniej części Słowacji, o areale 1100 ha. Jak wynika z oferty, to część większego przedsiębiorstwa wyspecjalizowanego w hodowli bydła mlecznego. [Czytaj dalej...](#)

Żywność ma być "śledzona" w całym łańcuchu dostaw

Agropolska.pl | Autor: Anna Wysoczańska PAP, (em) | redakcja@agropolska.pl | 13.05.2021 | Foto_Dariusz Kucman



Zawarto porozumienie w sprawie prowadzenia działań informacyjno-promocyjnych oraz realizacji pilotażowego projektu "Paszportyzacja polskiej żywności" między organizacjami branżowymi a ministerstwem rolnictwa i KOWR.

Jak poinformował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, rozpoczyna to ważny etap dla projektu, jakim będzie podjęcie skoordynowanych działań z udziałem organizacji branżowych. Chodzi o wypracowanie optymalnego rozwiązania do śledzenia informacji o pochodzeniu produktu żywnościowego. [Czytaj dalej...](#)

Ekolodzy przeciw farmom fotowoltaicznym - pożerają grunty orne

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 14.05.2021 | Pixabay/Zsuzska321



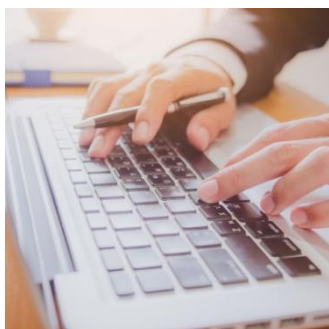
Niemieccy ekolodzy sprzeciwiają się gigantomanii firm, budujących farmy fotowoltaiczne. Rolnicy chętnie jednak oddają ziemię inwestorom, albo inwestują sami.

Panele fotowoltaiczne załoniły już setki hektarów cennych rolniczo gruntów w Niemczech, a inwestorzy planują budowę coraz większych farm słonecznych. Alarm podnoszą jednak nie rolnicy, a organizacje ekologiczne u naszych zachodnich sąsiadów.

Problem w tym, że dzierżawa ziemi pod elektrownie słoneczne daje wyższy dochód, niż działalność rolnicza - ubolewa rolniczy niemiecki portal agrarheute.de. [Czytaj dalej...](#)

ARiMR: 665 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie

Farmer.pl | Autor: PAP | 14.05.2021 | fot. Shutterstock



Wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło do 13 maja br. ok. 665 tys. rolników - poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dokumenty można składać do 17 czerwca, w tym roku tylko w formie elektronicznej, za pomocą aplikacji eWniosekPlus.

W ocenie Agencji, jest to dobry rezultat i oznacza, że do końca terminu rolnicy powinni zdążyć z dostarczeniem dokumentów. W placówkach ARiMR udostępnione zostały stanowiska komputerowe, przy których można wypełnić wniosek, a eksperci służą wsparciem w kwestiach technicznych. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Zmiany w udzielaniu pomocy przez ARiMR

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 10.05.2021 | fot. Piotr Waniorek



Będzie pomoc po suszy z 2020 roku i klęskach żywiołowych, kredyt na udziały w spółdzielni przetwórczej, pomoc dla pszczelarzy.

Ministerstwo Rolnictwa przygotowało projekt zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Projekt przewiduje możliwość udzielania kilku nowych dotacji i form pomocy.

Pomoc dla pszczelarzy

Pomoc ma przysługiwać podmiotom prowadzącym działalność nadzorowaną w zakresie utrzymywania pszczół. Pomoc będzie w formie dotacji do każdej przezimowanej rodziny pszczelej, w formule pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski o pomoc będą mogły być składane do 30 maja roku, za który składany jest wniosek - zaproponowano, aby w bieżącym roku wnioski o pomoc były składane do 30 czerwca, wnioski złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

W przypadku, gdy podmiot prowadzący działalność nadzorowaną w zakresie utrzymywania pszczół nie posiada numeru identyfikacyjnego, nadanego w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, proponuje się, aby podmiot ten wraz z wnioskiem o pomoc złożył wniosek o wpis do tej ewidencji.

Stawka pomocy ma wynosić 20 zł na 1 przezimowaną rodzinę pszczelą.

Pomoc dla poszkodowanych

Ten rodzaj pomocy jest dla producentów rolnych, w których gospodarstwie rolnym szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem w 2020 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, spowodowały na danej powierzchni szkody w wysokości powyżej 20% plonu.

Zgodnie z danymi wojewodów szkody w związku z ubiegłorocznymi niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi wystąpiły na powierzchni 452.417 ha i wyniosły 2.017 mln zł, a poszkodowanych zostało 53.991 gospodarstw - podano.

O pomoc będzie mógł ubiegać się producent rolny, w którego gospodarstwie rolnym szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem w 2020 r.:

a) gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę wynoszą powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej w gospodarstwie rolnym z trzech ostatnich lat poprzedzających rok, w którym wystąpiły te szkody, albo z trzech lat w okresie pięcioletnim poprzedzającym rok, w którym wystąpiły szkody, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji, lub

b) suszy w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, obliczone za pośrednictwem publicznej aplikacji wynoszą powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej w gospodarstwie rolnym z ostatnich trzech lat poprzedzających rok, w którym wystąpiły szkody;

Ponadto pomoc będzie przysługiwała wyłącznie do powierzchni upraw, na której szkody spowodowane wystąpieniem w 2020 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, spowodowały utratę co najmniej 20% plonu.

Proponuje się, aby stawka pomocy była zróżnicowana w zależności od uprawy i wysokości szkód i wynosiła:

- 1) 1200 zł na 1 ha powierzchni owocujących upraw drzew owocowych, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 70% plonu;
- 2) 1000 zł na 1 ha powierzchni upraw, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 70% plonu;
- 3) 1000 zł na 1 ha upraw, w których wystąpiły szkody w wyniku suszy;
- 4) 600 zł na 1 ha powierzchni owocujących upraw drzew owocowych, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 20% do 70% plonu;
- 5) 500 zł na 1 ha powierzchni upraw, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 20% do 70% plonu.

Zastrzeżono, że jeśli zapotrzebowanie na pomoc przekroczy łącznie kwotę 150 mln zł, wysokość stawki będzie obliczana z uwzględnieniem współczynnika korygującego.

Pomoc dla nieubezpieczonych ma wynosić 50 proc. stawki.

Dopłaty do kredytu na udziały w spółdzielniach przetwórczych

W projekcie proponuje się też, aby pomoc w formie dopłat do oprocentowania kredytów była również udzielana na zakup udziałów w spółdzielniach prowadzących działalność w zakresie przetwórstwa produktów rolnych lub przetwórstwa ryb, skorupiaków i mięczaków...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Po ile pszenica na Giełdowym Rynku Rolnym?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 10.05.2021 | fot. shutterstock



Na Giełdowym Rynku Rolnym proponują za pszenicę od 965,50 do 980,50 zł za tonę w sesji ciągłej. Aukcja - kolejny raz bez sukcesu.

Na sesji ciągłej 5 maja br. do sprzedaży zaoferowano 1475 ton zboża.

Nabywców znalazło jedynie 150 ton pszenicy klasy B, z czego 100 ton zakupiono z magazynu Elewarr w Malborku, a 50 ton z magazynu Elewarr w Koronowie.

Za pszenicę zlokalizowaną w magazynie autoryzowanym w Malborku proponowano 980,50 zł/t, natomiast za zboże zdeponowane w Koronowie - 965,50 zł/t.

Ostatecznie transakcja z 5 maja br. zostanie rozliczona w średniej cenie 975,50 zł/t.

Bez sukcesu zakończyła się natomiast aukcja na 1000 ton pszenicy oferowana w Szymankowie.

I nic dziwnego - po pierwsze okazało się bowiem, że cenę wywoławczą ustalono na poziomie zdecydowanie wyższym niż podana pierwotnie w komunikacie z 28 kwietnia - zamiast 960 zł/t było to 1070 zł/t, a po drugie - informację o wyższej cenie minimalnej Towarowa Giełda Energi SA (organizator aukcji Giełdowego Rynku Rolnego) podała dopiero w dniu aukcji. Potencjalni zainteresowani musieli więc być zaskoczeni takim obrotem sprawy...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

W ubiegłym roku część pracowników mogła zasilić szarą strefę w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: PAP | 10.05.2021 | fot. Shutterstock



W ub.r. mogło dojść do wzrostu szarej strefy w rolnictwie, świadczyć o tym może m.in. wzrost liczby osób deklarujących pracę w rolnictwie i spadek liczby osób ubezpieczonych w ZUS i KRUS - wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

W analizie zaznaczono, że określenie wpływu pandemii na polski rynek pracy jest trudne ze względu na niespójności przy porównywaniu różnych dostępnych danych: z rejestrów urzędów pracy, Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) oraz informacji o liczbie ubezpieczonych w ZUS i KRUS.

Przypomniano, że na koniec 2020 r., według odsezonowanych danych BAEL względem końca 2019 r., liczba osób pracujących wzrosła o 47 tys. Jednocześnie zauważono, że wzrost zatrudnienia w pandemicznym 2020 r. bywa kwestionowany, bo nie znajduje potwierdzenia w danych o liczbie ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z nimi, na koniec ub.r. liczba osób objętych ubezpieczeniem zdrowotnym zmalała o 96 tys., a liczba osób objętych ubezpieczeniem społecznym o 330 tys. względem końca 2019 r.

Zdaniem analityków PIE, obserwowany w 2020 r. spadek liczby osób ubezpieczonych (o 330 tys.) tylko w części odzwierciedla zmiany, jakie zaszły na rynku pracy. "Niemal połowa tej wartości (156 tys.) wynika ze spadku liczby osób ubezpieczonych z innych tytułów niż wykonywanie pracy zarobkowej. Kategoria ta obejmuje głównie osoby ubezpieczone z tytułu wypłaty wynagrodzeń po ustaniu dotychczasowych tytułów do ubezpieczenia (czyli po wyrejestrowaniu z ZUS, PAP). Biorąc pod uwagę wyłącznie zmiany w liczbie osób ubezpieczonych z tytułu wykonywanej pracy, spadek ten był niemal dwukrotnie mniejszy i wyniósł 176 tys. osób" - napisano.

Wskazano też, że niektórzy pracujący są zwolnieni z obowiązku odprowadzania składek zdrowotnych lub społecznych i nie figurują w rejestrach osób ubezpieczonych ZUS. Chodzi tu np. o studentów do 26 r.ż. pracujących na podstawie umowy - zlecenia, większość osób pracujących na umowę o dzieło, osoby prowadzące działalność nieewidencjonowaną, a także korzystające z tzw. Ulgi na start (w tym przypadku płacona jest tylko składka zdrowotna).

Analitycy zwrócili uwagę, że istotną kategorią osób pracujących, które znajdują się poza rejestrem ZUS, są prowadzący rolniczą działalność gospodarczą. Według BAEL, liczba osób pracujących we własnych gospodarstwach rolnych wzrosła o 91 tys., a pracujących w rolnictwie o 100 tys. Tymczasem dane z rejestru KRUS wskazują na spadek liczby osób objętych ubezpieczeniem społecznym o 27 tys. - zaznaczyli eksperci. Jak wnioskują, może to oznaczać potencjalny wzrost szarej strefy w sektorze rolniczym.

[Zamknij >](#)

Czy opłaciło się tworzyć KOWR?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 07.05.2021 |



Znoszenie ANR i ARR miało przynieść oszczędności. Dziś można powiedzieć, że ani zatrudnienie, ani koszt funkcjonowania KOWR nie są takie, jak zakładano ponad trzy lata temu.

1 września 2017 roku na bazie zlikwidowanych Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Rynku Rolnego utworzono Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Utworzono z taką desperacją, że tytułem odszkodowań dla pracowników zniesionej Agencji Nieruchomości Rolnych i Agencji Rynku Rolnego, którzy nie zostali następnie zatrudnieni w KOWR, trzeba było wypłacić 1 190 230,38 zł. Bezpośrednio poniesione koszty procesów związanych z brakiem zatrudnienia pracowników w KOWR w 2020 r. wyniosły ok. 22 500,00 zł – wyliczył wiceminister Ryszard Bartosik, odpowiadając na interpelację posłów Doroty Niedzieli i Kazimierza Plocke.

Ale szybko „nadrobiono” ubytki etatowe i 31 grudnia 2020 r. w KOWR zatrudnionych było 2059 osób. I to nieźle zatrudnionych - średnie wynagrodzenie w KOWR, wraz ze wszystkimi dodatkami (premie, trzynastki, nagrody itp.), na koniec 2020 r. wynosiło 7 274,89 zł.

Nieźle też zmotoryzowanych – na koniec 2020 r. KOWR posiadał 297 samochodów, z czego w 2020 r. zrealizowano zakup 34 nowych aut.

Można więc ocenić, że KOWR rozwija się w oszałamiającym tempie i rośnie znacznie szybciej niż zakładano. A co zakładano?

– Drodzy państwo, wszystkie te sprawy cyfrowe, które przedstawia pan minister, że będzie mniej biurokratów, mniej urzędników w kraju, że będą oszczędności z tym związane, to jest ważne, nie powiem, że nie, bo jeżeli jest podawane, że zaoszczędzimy 1 mld czy 10 mld... 1 mld w ciągu 10 lat, to są to duże pieniądze i są to jakieś oszczędności. Ale tak naprawdę w tym wszystkim dla mnie jako dla rolnika, dla mnie jako posta Prawa i Sprawiedliwości jest najważniejszy sens – sens jest taki, żeby urząd był przyjazny polskiemu rolnikowi, i to jest najważniejszy cel, który tej ustawie przyświeca – zapowiadał w 2017 roku Robert Telus z PiS podczas debaty nad ustawą powołującą KOWR.

Wiceminister rolnictwa Zbigniew Babalski, prezentując ustawę, przewidywał nawet zgodnie z zawartymi w projekcie szacunkami, że KOWR będzie o jedną czwartą mniejszy, niż jest obecnie:

- W wyniku wprowadzenia omawianych regulacji Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa liczyć będzie 1778 pracowników, a Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa liczyć będzie 11 302 pracowników. Tu dodam informację, że z Agencji Rynku Rolnego do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa przejdą – taki jest plan – 483 etaty, 483 osoby, a z Agencji Rynku Rolnego do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji zakładane jest przejście 322 pracowników.

Można więc wyliczyć, że skoro z ARR do KOWR przejęto 483 pracowników, to nowi pracownicy w KOWR zostali obecnie zatrudnieni w liczbie 1576 osób. A to o 426 osób więcej, niż pracowało w ARR.

A jak miało być?

Ile na etaty?

W obu znoszonych agencjach było razem 3 tys. etatów. Jeśli przyjąć, że 322 osoby z likwidowanych agencji zasiliły ARiMR (tu zatrudnienie planowane jest do 2023 roku niezmiennie na poziomie limitu z 2018 roku, wynoszącego 11 302 etaty), zaś w KOWR zatrudnionych jest teraz 2059 osób, daje to łącznie 2381 etatów, które „zastąpiły” zatrudnienie w ARR i ANR. To tylko o 619 etatów mniej, niż było w obu znoszonych agencjach.

W ocenie skutków proponowanych ustaw wprowadzających KOWR zapisano, że przewiduje się ograniczenie zatrudnienia w ANR i ARR o 30%, tj.:

1) ARR: $1150 - 30\% (345) = 805$ etatów,

2) ANR: $1850 - 30\% (555) = 1295$ etatów.

„Biorąc pod uwagę powyższe założenia oraz przeniesienie pozostałych pracowników z ARR stosownie do przenoszonych zadań do KOWR i ARiMR przewiduje się, że na realizację zadań KOWR będzie niezbędne 1 778 etatów, a w ARiMR 11 302. Zwiększenie liczby etatów w ARiMR o 322 w stosunku do założonych w ustawie budżetowej na rok 2016 10 980 jest wynikiem zakładanego przeniesienia pracowników wraz z etatami i zadaniami z ARR do ARiMR. W obszarze gospodarki zasobami ludzkimi przeprowadzone przekształcenia optymalizacyjne zmniejszą zapotrzebowanie na pracowników z zakresu administracji (obsługa finansowa, księgowość, prawna, marketing, sprawozdawczość, administracja obiektami biurowymi, etc.) oraz wpłyną na restrukturyzację zatrudnienia w pozostałych obszarach. Zmiana w organizacji obsługi beneficjentów Wspólnej Polityki Rolnej i pomocy krajowej dla rolnictwa umożliwi przyspieszenie procesu wydawania decyzji i podpisywania umów o pomoc, a w efekcie usprawni proces wypłaty pomocy publicznej” – zapisano w projekcie.

A tak o tym mówił 26 stycznia 2017 r. podczas debaty sejmowej wiceminister Zbigniew Babalski:

- Duża troska przemawia przez państwa odnośnie do etatów. Oczywiście to jest bardzo trudna sytuacja. Zapewniam pana posła, bo to padło z tych ust, nie wymieniam nazwiska w żadnym wypadku, że to nie będzie... bo tutaj ktoś powiedział: w ogóle 1800 etatów zginie. Nie, mówimy ok. 30%, co nie znaczy, że to będzie 30%, może być mniej. Nie mówiłem o tym, że duża część pracowników już w ubiegłym roku... Bo przypominam, że z projektem nie ma pośpiechu, nad projektem pracujemy od sierpnia ub.r., więc to nie jest tak, że przychodzimy i od razu przedstawiamy bez konsultacji. W sierpniu ub.r. rozpoczęliśmy pracę. Część ludzi w tych dwóch agencjach odeszła już na emeryturę, bo uzyskali takie prawa. Przypominam, że 1 października tego roku wchodzi w życie ustawa przywracająca poprzedni wiek emerytalny, w związku z tym liczba uprawnionych do przejścia na emeryturę również wzrośnie. To może być nawet ok. 200 osób, oczywiście uprawnionych, żeby było wszystko jasne. W tej liczbie znajdą się również osoby, które w sposób naturalny będą mogły skorzystać z prawa odejścia. Każda zmiana miejsca pracy na pewno nie jest łatwa, ale w sytuacji kiedy mamy teraz – tego nie było jeszcze od 26 lat – najniższe bezrobocie w Rzeczypospolitej, mam nadzieję, że osoby o wysokich kwalifikacjach i dobrze przygotowane nie będą miały trudności ze znalezieniem miejsca na rynku pracy. Zapewniam pana posła, że jeśli nawet odejdzie 600 czy 700 osób, to nie po to, żeby na to miejsce przyszły osoby z Prawa i Sprawiedliwości, tylko to będą osoby... Podałem liczby, panie posle, nie wiem, czy pan był na sali, ile osób przejdzie do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ponad 300, 322 osoby, a chyba ponad 458 przechodzi z Agencji Rynku Rolnego do krajowego ośrodka wsparcia. To o etatach.

Te zapowiedzi z projektu ustawy i składane przez wiceministra nie spełniły się. Teraz w KOWR i na etatach przeniesionych do ARiMR po znoszonych agencjach pracuje ok. 2,5 tysiąca osób, wobec 3 tys. etatów w ARR i ANR.

Dziś więc można już powiedzieć, że ograniczenie zatrudnienia po zniesieniu ARR i ANR powiodło się średnio – zatrudnienie w takim stopniu można było zredukować po prostu nie zatrudniając nowych pracowników na etaty zwalniane przez odchodzących na emeryturę – nie zwalniając nikogo i nie płacąc odszkodowań.

Ile na działalność?

Wszystkie koszty funkcjonowania KOWR w 2020 r. wyniosły 295 033 470,86 zł – podał wiceminister, odpowiadając na interpelację...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Naukowcy analizują pestycydy w europejskich glebach

Farmer.pl | Autor: PAP | 07.05.2021 | fot. Shutterstock



Międzynarodowy zespół badaczy sprawdził ilość pestycydów obecnych w glebach na terenie konwencjonalnych oraz organicznych upraw. Jak twierdzą eksperci, potrzebne są nowe regulacje odnośnie niektórych środków ochrony roślin.

W europejskim rolnictwie pestycydy są używane już od siedmiu dekad. Ostatnio naukowcy z holenderskiego Uniwersytetu Wageningen i innych ośrodków badawczych przeanalizowali 340 próbek gleby pochodzących z trzech europejskich krajów: Hiszpanii, Portugalii i Holandii. Badanie objęło ogrodnictwo, uprawę pomarańczy, winogron oraz ziemniaków. Naukowcy porównali ilość pestycydów w ziemi pod uprawami

tradycyjnymi oraz organicznymi.

Jak się okazało, całkowita ilość pestycydów w gruntach pod tradycyjnymi uprawami była od 70 do 90 proc. większa, niż pod uprawami organicznymi. Jednocześnie w próbkach spod upraw tradycyjnych naukowcy znajdowali do 16 różnych związków ochrony roślin, a pod organicznymi - najwyżej 5.

Najczęściej i w największych ilościach badacze znajdowali glifosat i pendimetalinę.

Próbki zostały zebrane w latach 2015-2018 i zdaniem autorów analizy wyniki odzwierciedlają obecną sytuację w wybranych miejscach i prawdopodobnie w wielu innych rejonach Unii Europejskiej.

W świetle uzyskanych wyników badacze podkreślają, że potrzebne jest lepsze zrozumienie wpływu złożonych mikstur pestycydów na glebę, ponieważ to obszar jak dotąd słabo poznany. Zwracają też uwagę na potrzebę opracowania regulacji odnośnie mieszanin tego typu substancji, aby chronić bioróżnorodność i zapewnić wysoką jakość upraw.

Obecność pestycydów na terenie organicznych upraw nakazuje z kolei ponowne rozważenie, ile czasu potrzeba, by przemysłową uprawę można było zmienić w naturalną - zauważają naukowcy.

[Zamknij >](#)

Program Moja Woda potrwa do 10 czerwca

Farmer.pl | Autor: PAP | 10.05.2021 | fot. Shutterstock



Elektroniczne wnioski do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach II naboru w programie „Moja Woda” można jeszcze składać do 10 czerwca - przypomina w poniedziałek Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Celem inicjatywy jest łagodzenie skutków suszy w Polsce.

Do 7 maja br. do wojewódzkich funduszy wpłynęło 14,5 tys. wniosków na łączną kwotę ponad 69 mln zł, które w 68 proc. wyczerpują budżet naboru w 2021 r. przewidziany w wysokości 100 mln zł - wskazał resort klimatu i środowiska w komunikacie.

Program "Moja Woda" to inicjatywa mająca na celu łagodzenie skutków suszy w Polsce i ograniczanie zagrożeń powodziowych poprzez budowę przydomowych instalacji zatrzymujących deszczówkę. MKiŚ przypomniało, że każdy właściciel lub współwłaściciel domu jednorodzinnego może otrzymać dotację do 5 tys. zł, ale nie więcej niż 80 proc. kosztów kwalifikowanych, które zostaną poniesione po 1 czerwca 2020 r.

W ramach pierwszego naboru programu Moja Woda "prawie 24 tys. polskich rodzin włączyło się aktywnie w zapobieganie suszy" - wskazał cytowany w komunikacie minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. Zwrócił uwagę, że właściciele tych gospodarstw domowych postanowili skorzystać z dotacji, "ale co ważne zainwestowali własne pieniądze w budowę przydomowej instalacji retencyjnej. Według ministra to potwierdzenie, że są sojusznikami idei przeciwdziałania suszy świadomych korzyści z magazynowania i wykorzystania deszczówki.

Wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Artur Lorkowski powiedział, że drugi nabór powinien pozwolić na dofinansowanie kolejnych 20 tys. instalacji przydomowej retencji i zatrzymanie kolejnego miliona metrów sześciennych wody rocznie w przydomowych instalacjach. "Dzięki temu odciążamy kanalizację, zmniejszamy ryzyko podtopień powodowanych ulewnymi deszczami" - zaznaczył.

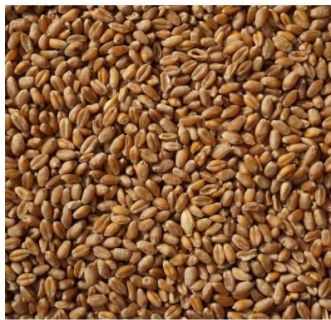
Do 10 czerwca wojewódzkie fundusze będą przyjmowały wnioski elektroniczne. Następnie będzie miesiąc na potwierdzenie tych wniosków przez złożenie aplikacji w formie papierowej. "Zakładamy, że wnioski złożone w tych terminach wyczerpią dostępny budżet 100 mln zł i w ten sposób wszystkie poprawnie złożone wnioski zostaną sfinansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej" - stwierdził Lorkowski.

Jak przypomniano, do dofinansowania w programie "Moja woda" kwalifikuje się zakup, montaż, budowa i uruchomienie instalacji pozwalających na zbieranie, retencjonowanie i wykorzystywanie wód opadowych oraz roztopowych na terenie nieruchomości objętej przedsięwzięciem. Dofinansowany może być również zakup urządzeń zbierających wodę i przesyłających ją do zbiornika oraz sam zbiornik i instalacje, które rozprowadzają zgromadzoną wodę po działce.

[Zamknij >](#)

Polska wyeksportowała w tym sezonie poza UE już ponad 3 mln ton zbóż

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 10.05.2021 |



W tygodniu kończącym się 2 maja 2021 roku, polski eksport pszenicy poza UE wyniósł 63,62 tys. ton, w porównaniu do 86,52 tys. ton - tydzień wcześniej i 119,88 tys. ton w analogicznym tygodniu przed rokiem. Od początku sezonu 2020/21 (od 1-lipca 2020) wystaliśmy poza granice UE 2,88 mln ton pszenicy.

- Nasz udział w unijnym eksporcie pszenicy miękkiej sięga 13%. Eksport wszystkich zbóż z Polski (poza UE) wynosi 3,13 mln ton, a to oznacza, że pszenica stanowi 92% naszego eksportu ziarna poza UE. Dzięki dobrej sprzedaży pszenicy awansowaliśmy na 4. miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy

Towarowej.

Polska zajmuje 3. miejsce w rankingu unijnych eksporterów pszenicy miękkiej. Wysyłki naszej pszenicy w tym sezonie (poza UE) wyprzedzają o 4,6% te z poprzedniego sezonu, kiedy to w ciągu pierwszych 44 tygodni wyeksportowaliśmy 2,76 mln ton tego zboża.

Mimo fatalnych zbiorów, w unijnym eksporcie pszenicy miękkiej liderem jest Francja (29,0% udział), która zdecydowanie wyprzedza Niemcy (13,3%) oraz Polskę (13,0%). Kolejne miejsce (4) zajmuje Litwa (12,3%), Rumunia (11,4%) oraz Łotwa (10,8% udział).

Źródło: eWGT

[Zamknij >](#)

Kukurydza liderem wzrostów cen. Stawki dochodzą do 1000 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 10.05.2021 |



- Ceny na krajowym rynku zbóż w dalszym ciągu pozostają pod wpływem tendencji wzrostowej. Nie widać bowiem większej podaży rynkowej ziarna. Znaczna część młynów i wytwórni pasz w dalszym ciągu bazuje na surowcu zakupionym na podstawie wcześniej zawartych kontraktów na dostawy ziarna oraz pracuje na zapasach – ocenia sytuację rynkowa Izba Zbożowo-Paszowa.

- Część wytwórni pasz nie dysponuje jednak zbyt dużymi zapasami surowca i stara się dokupować ziarno na bieżąco, co przy notowanej ograniczonej rynkowej podaży zbóż wiąże się z koniecznością oferowania bardzo wysokich cen. Liderem wzrostów jest bezsprzecznie kukurydza, której ceny w ofertach zakupów przez przetwórców i firmy handlowe dobiły już do 1000 PLN/t, podczas gdy w portach ceny tego zboża kształtują się w przedziale 1020-1030 PLN/t, z dostawą w maju br. – informuje Izba.

Ceny pszenicy sięgają 980 zł/t, a kukurydza dobija do 1000 zł/t

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe z dostawą przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 910-980 PLN/t,
- pszenica paszowa – 910-980 PLN/t,
- kukurydza sucha – 920-1000 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 700-760 PLN/t,
- żyto paszowe – 700-750 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 820-880 PLN/t,
- pszenżyto – 820-880 PLN/t,
- owies paszowy – 590-660 PLN/t,
- rzepak – 2400-2700 PLN/t.

Zaskakująco wysoki eksport pszenicy i kukurydzy

W dalszym ciągu notuje się aktywny eksport ziarna zbóż (pszenicy, kukurydzy) drogą morską. W porcie Gdynia trwa załadunek statku, który zabierze ok. 66 tys. ton pszenicy. Z kolei, za pośrednictwem portu Gdańsk realizowany jest eksport sporych wolumenów kukurydzy. Rekordowo wysoki eksport kukurydzy z kraju w bieżącym sezonie 2020/21 wpłynie na wyraźnie uszczuploną podaż tego zboża w końcu sezonu.

W II połowie kwietnia br., wyraźny wzrost cen zbóż z dostawą do portów zachęcił mniejsze firmy handlowe do sprzedaży pszenicy i kukurydzy i wpłynął na większe zakupy ziarna z przeznaczeniem na eksport. Tak więc w maju br., eksport pszenicy i kukurydzy przez porty będzie większy od spodziewanego wcześniej. Z kolei, w czerwcu br. przedmiotem eksportu z kraju będzie przynajmniej 60 tys. ton pszenicy do Algierii (2 statki) w ramach ostatnio rozstrzygniętego przetargu.

W połowie tygodnia, ceny ziarna oferowane eksporterów ze zbiorów 2020 z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 980-990 PLN/t (dostawa G/G, V),
- żyto paszowe – 760 PLN/t (dostawa G/G/Sz, V),
- kukurydza – 1020-1025 PLN/t (DON 2000, dostawa G/G, V).

Z kolei, ceny oferowane przez firmy handlowe za zboża ze zbiorów 2021 roku z dostawą do portów były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 910-930 PLN/t (dostawa G/G/Sz, IX-X),
- pszenżyto – 810-815 PLN/t (dostawa G/G/Sz, VIII-IX),
- żyto paszowe – 715-720 PLN/t (dostawa G/G/Sz, VIII-IX),
- kukurydza – 900 PLN/t (dostawa G/G, X-XI).

Niska podaź rzepaku w Polsce

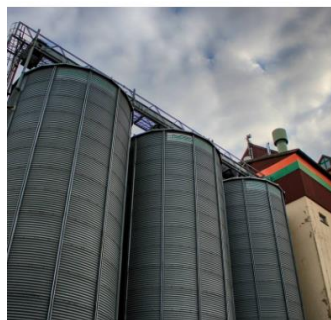
Eksport zbóż na kołach na rynek niemiecki głównie dotyczy realizacji wcześniejszych kontraktów na dostawy przede wszystkim kukurydzy, pszenicy i żyta. Liczba nowych transakcji jest w dalszym ciągu niewielka. W odniesieniu do importu, warto odnotować spodziewaną dostawę ponad 25 tys. ton rzepaku/canoli drogą morską, co świadczy o mocno uszczuplonej podaży rzepaku w kraju.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki za pszenicę ponownie przekraczają 1000 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 11.05.2021 |



Na rynku skupu zbóż kontynuowana jest tendencja wzrostowa. Przede wszystkim nadal idą w górę stawki za pszenicę. Niekiedy wycena ziarna tego zboża przekracza 1000 zł/t. Nadal rosną notowania kukurydzy, która jest na rynku droższa od pszenicy. Kolejny wzrost stawek odnotowaliśmy w przypadku propozycji zakupu rzepaku. Niektórzy kupujący są skłonni zapłacić za nasiona tej rośliny nawet 2800/zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 11.05.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(11.05.2021)	(07.05.2021)
Pszenica konsumpcyjna	840-1020 (925,67)	840-980 (918,21)
Żyto konsumpcyjne	580-780 (687,37)	580-770 (685,79)
Jęczmień konsumpcyjny	700-970 (776,82)	700-980 (780,00)
Pszenica paszowa	800-980 (902,67)	800-940 (896,00)
Żyto paszowe	550-790 (679,57)	550-780 (673,04)
Pszenżyto	630-900 (790,31)	630-900 (789,69)

Jęczmień paszowy	650-880 (778,04)	650-880 (777,86)
Rzepak	2000-2800 (2450,58)	2000-2800 (2445,80)
Kukurydza	850-1000 (931,56)	850-1000 (928,75)
Groch konsumpcyjny	1000-1300 (1106,00)	1000-1300 (1106,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu. Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t. Podana cena kukurydzy dotyczy ziarna suchego.

[Zamknij >](#)

Polacy zmuszeni do kwarantanny na farmie: jesteśmy jak niewolnicy

Agropolska.pl | Autor: PAP, (EM) | REDAKCJA@AGROPOLSKA.PL | 11.05.2021 | Foto_wikipedia



Na niemieckiej farmie szparagów należącej do Heinricha Thiermanna w Kirchdorfie (Dolna Saksonia) powstało ognisko koronawirusa. Zaraziło się 130 osób, wśród nich są Polacy, którzy zostali poddani tzw. roboczej kwarantannie, czyli nie mogą opuścić miejsca pracy.

Jak podała "Deutsche Welle", zarówno firma do której należy farma oraz lokalne władze odmawiają podania informacji o liczbie osób w szpitalu, jednak nieoficjalnie mówi się o 5, z czego jednej w ciężkim stanie.

Kwarantannę nałożył 30 kwietnia powiatowy urząd sanitarny. - Ze względu na rozproszone występowanie infekcji w firmie nie było możliwe jednoznaczne wskazanie osób, które miały bliski kontakt z zakażonymi - wyjaśniła Mareike Rein, rzeczniczka powiatu Diepholz.

Robocza kwarantanna oznacza zakaz opuszczania miejsca zakwaterowania z wyjątkiem samej przestrzeni roboczej, spotkań zabroniono nawet małżeństwom pracującym w innych częściach zakładu.

Kwatery obecnie są pilnowane przez ochroniarzy, by robotnicy nie wychodzili m.in. na zakupy. Zakład zapewnia obiady i kolacje, jednak dopiero kilka dni temu zaczęto dostarczać podstawowe zakupy spożywcze oraz środki higieny.

- Jesteśmy jak niewolnicy. Naszą grupę pilnuje dwóch ochroniarzy i przewożą nas tylko z domu do pracy i z powrotem - oceniła jedna z polskich pracownic.

Na farmie Thiermanna, który jest jednym z największych producentów szparagów w Niemczech, pracuje 1011 osób, z czego 412 to Polacy.

Zatrudnieni zarzucają firmie, że nie dotrzymała zasad sanitarnych, za późno zareagowała na pierwsze przypadki oraz nie informuje o przebiegu izolacji. Osoby, które chodzą pracować do zakładu boją się o swoje zdrowie, a te co odmawiają pracować w tych warunkach muszą dalej płacić za zakwaterowanie.

Według Thiermanna sytuacja jest pod kontrolą. W rozmowie z lokalną gazetą "Kreiszeitung" twierdził, że zakład trzyma się planu sanitarnego opartego na zasadzie, że "ci którzy mieszkają razem, pracują razem". Pracownicy badani są dwa razy w tygodniu, a ochroniarze kontrolują kwatery, żeby zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa.

[Zamknij >](#)

Czy Planeta Ziemia wykarmi 10 miliardów ludzi?

Agroprofil.pl | Autor: Maria Chmal | 11.05.2021 |



Naukowcy zaczęli szukać nowych kreatywnych sposobów na zapewnienie żywności dla ludzkości. Najnowszy plan nakarmienia świata? Hakowanie fotosyntezy.

Większy plon bez zmiany arealu

Plony większe od 30 do 60 procent przy takiej samej ilości miejsca, wody, nawozu i światła słonecznego. Właśnie to naukowcy mają nadzieję osiągnąć, przeprojektowując procesy wykorzystywane w zakładach do przekształcania światła słonecznego w energię chemiczną. Pomysł ulepszenia fotosyntezy nie jest nowy, ale nabiera tempa wraz z naszą zdolnością do manipulowania życiem na skalę molekularną.

Efektywność słoneczna

W rzeczywistości rośliny nie radzą sobie zbyt dobrze ze światłem. Większość z nich zamienia tylko kilka procent absorbowanych przez nie fotonów w biomasę, podczas gdy ogniwa fotowoltaiczne mogą przekształcić około 10 procent docierającego światła słonecznego w paliwo. Badania teoretyczne sugerują, że możemy zwiększyć wydajność konwersji słońca w cukier nawet o 12 procent lub więcej. Jak więc to zrobić?

Rośliny dosłownie wyrastają z powietrza. Aby to zrobić, używają niewielkiego enzymu wychytującego CO₂ zwanego w skrócie Rubisco. Jednym ze sposobów poprawy wydajności Rubisco jest skoncentrowanie wokół niego CO₂. Proces ten wykorzystują między innymi bakterie i rośliny C₄. Niestety zdecydowana większość roślin tego nie robi. W związku z tym naukowcy wpadli na pomysł koncentracji CO₂ w bakteriach i umieszczeniem ich w roślinach. Obecnie trwają badania nad "zainstalowaniem" fotosyntezy C₄ w ryżu. Zespół odpowiedzialny za ten projekt twierdzi, że ryż C₄ mógłby wyprodukować do 50% więcej ziarna przy mniejszej ilości wody i składników odżywczych. Wielu ekspertów zgadza się, że ulepszenie C₄ dla naszych warzyw jest obiecującym kierunkiem: Chociaż nadal istnieją znaczne przeszkody, sukces otworzy drzwi do radykalnej poprawy wydajności i plonów wielu najważniejszych podstawowych upraw na świecie

Bardziej spekulacyjnie, niektórzy zaproponowali wyrzucenie Rubisco i zastąpienie go nową ścieżką wiązania węgla, która jest całkowicie niewrażliwa na tlen. Niestety proces ten jest na tyle skomplikowany, że wymagałby wielu dodatkowych lat i pieniędzy.

Ulepszenie roślin nie zniweluje problemu głodu na świecie

Nawet jeśli jesteśmy w stanie ogromnie zwiększyć plony poprzez ulepszenie fotosyntezy, nie będzie to srebrna kulka, która zakończy jakikolwiek globalny kryzys żywnościowy, obecny lub przyszły. Należy pamiętać, że problem głodu, z którym boryka się dziś nasz świat, to głównie problem dystrybucji, a nie dostaw. Ponieważ światowa populacja nadal rośnie, może się to zmienić. Ale wszelkie próby ulepszenia naszych upraw będą musiały być połączone z polityką zapewniającą dystrybucję tych dodatkowych kalorii do ludzi, którzy ich potrzebują. Ulepszenie fotosyntezy może okazać się krokiem w kierunku dalszego karmienia ludzi na naszej planecie.

źródło:<https://www.theatlantic.com/>

[Zamknij >](#)

Rzepak nawet po 2725 zł/t. Tylko kto go jeszcze ma?

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 12.05.2021 | fot. Pixabay



Cena rzepaku bije rekordy. Obecnie w skupach za tonę nasion tego surowca można otrzymać od 2000 do 2725 zł netto. Czy ktoś na nim zarobi, bo podaż jest praktycznie żadna?

Rzepak podrożał nie tylko w skupach, ale też w umowach handlowych. W ciągu ostatniego tygodnia zanotowano wzrosty sięgające od 100 do 150 zł za tonę. I podpisując umowy terminowe na odbiór w czasie żniw, lub tuż po nich, można dostać nawet 2400 zł/t netto. Jakie ceny surowców rolnych w 2021 r.?

Co z cenami zbóż? W tym wypadku nie widać znacznych zawirowań. Utrzymują przeważnie swoje wartości. Chociaż w pojedynczych firmach odnotowano wzrost cen zbóż paszowych. Widać duże rozbieżności w cenach.

Pszenica konsumpcyjna kosztuje obecnie od 850 do 960 zł/t netto, pszenica paszowa: 820-940, jęczmień: 700-860, pszenżyto: 700-860, żyto: 600-750, kukurydza: 900-960.

Wysokie ceny zbóż ze zbiorów 2021 r.

W cennikach (umowach handlowych) na nowe zbiory roku 2021 pszenica konsumpcyjna wyceniana jest na ok. 900 zł/t netto, pszenżyto – 780, żyto – 680, jęczmień – 760, a kukurydza mokra z nowych zbiorów na ok. 550 zł/t netto.

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 12 maja 2021 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na postawie wywiadu telefonicznego).

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 950.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 960,

- żyto konsumpcyjne – 750.

Osadkowski S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 920,

- pszenica paszowa – 900.

ZPZM Kruszwica

- pszenica konsumpcyjna – 930,

- żyto konsumpcyjne - 750.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 850,

- pszenica paszowa – 820.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa - 920-930,

- pszenżyto - 820-830,

- jęczmień paszowy - 770-780,

- rzepak - 2400-2410,
- kukurydza sucha - 910-920.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki sp. Z o.o.

- pszenica konsumpcyjna – 940,
- żyto konsumpcyjne – 700.

Elewarr oddział Nowe Proboszczewice

- pszenica konsumpcyjna – 870,
- pszenica paszowa – 830,
- pszenżyto – 700,
- żyto paszowe – 600,
- żyto konsumpcyjne – 620,
- jęczmień konsumpcyjny – 720,
- jęczmień paszowy – 700,
- rzepak – 2000.

Elewator Jabłowo

- pszenica konsumpcyjna – 960 stary zbiór; 900 nowy zbiór,
- pszenżyto – 860 stary zbiór; 780 nowy zbiór,
- żyto konsumpcyjne – 760 stary zbiór; 680 nowy zbiór,
- jęczmień konsumpcyjny – 860 stary zbiór; 760 nowy zbiór,
- rzepak - 2550 stary zbiór; 2340 nowy zbiór,
- kukurydza mokra – 550 nowy zbiór.

Agrito

- pszenica konsumpcyjna – 940,
- pszenica paszowa – 920,
- pszenżyto – 830,
- żyto paszowe – 710,
- żyto konsumpcyjne – 720,
- jęczmień konsumpcyjny – 820,
- rzepak – 2400,
- kukurydza sucha – 940,
- owies – 570.

AgroAs

- pszenica konsumpcyjna – 960,

- pszenica paszowa – 940,
- pszenżyto – 800,
- jęczmień paszowy – 800,
- rzepak – 2680,
- kukurydza sucha – 960.

Street Retail

- rzepak – 2725.

WIPASZ S.A. oddział Krosno k. Pasłęka (Ze względu na ptasią grypę ograniczyli skup).

- jęczmień paszowy – 800...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Na sprzedaż duże gospodarstwa na Słowacji

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 12.05.2021 | Foto. Pixabay/WFranz



Oferty sprzedaży gospodarstw rolno-hodowlanych na Słowacji zainteresowały nawet farmerów na Zachodzie Europy.

Choć nasz południowy sąsiad jest krajem typowo rolniczym, rzadko o nim głośno w branżowych mediach w krajach UE. Nie przeszły one jednak obojętnie, wobec ofert sprzedaży dużych gospodarstw na Słowacji.

Zarówno niemieckie, jak i holenderskie portale rolnicze zainteresowały się ogłoszeniem o sprzedaży gospodarstwa w zachodniej części Słowacji, o areale 1100 ha. Jak wynika z oferty, to część większego przedsiębiorstwa wyspecjalizowanego w hodowli bydła mlecznego. Część gruntów stanowi własność, zaś większość to wieloletnie dzierżawy. W skład nieruchomości wchodzi grunty orne i użytki zielone, jak również budynki inwentarskie, magazynowe i gospodarcze, w większości nieużywane, a które znajdują się na aż 10-hektarowym terenie.

Podobna oferta dotyczy sprzedaży fermy mlecznej w centrum Słowacji. Tam z kolei mamy do dyspozycji areał 1200ha - 600 ha gruntów ornych i 600 ha użytków zielonych. Poza tym jest obora na 200 krów i hala udojowa 2x8 Farmtech...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Żywność ma być "śledzona" w całym łańcuchu dostaw

Agropolska.pl | Autor: Anna Wysoczańska PAP, (em) | redakcja@agropolska.pl | 13.05.2021 | Foto_Dariusz Kucman



Zawarto porozumienie w sprawie prowadzenia działań informacyjno-promocyjnych oraz realizacji pilotażowego projektu "Paszportyzacja polskiej żywności" między organizacjami branżowymi a ministerstwem rolnictwa i KOWR.

Jak poinformował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, rozpoczyna to ważny etap dla projektu, jakim będzie podjęcie skoordynowanych działań z udziałem organizacji branżowych. Chodzi o wypracowanie optymalnego rozwiązania do śledzenia informacji o pochodzeniu produktu żywnościowego.

List intencyjny rozpoczynający prace nad projektem "Paszportyzacja polskiej żywności" rozstał podpisany pod koniec stycznia. Przewiduje budowę cyfrowego systemu umożliwiającego m.in. śledzenie informacji o produktach w łańcuchu dostaw - "od pola do stołu".

"Projekt ma istotne znaczenie dla uczestników łańcucha żywnościowego w Polsce, którzy w coraz większym stopniu są przekonani o celowości wdrażania innowacyjnych rozwiązań zmierzających do zwiększenia efektywności pozyskiwania i przepływu informacji o produkcie" - podkreślono w komunikacie. Zwłaszcza dotyczy to organizacji branżowych rynku ziemniaka, wołowiny i wieprzowiny.

"Ich doświadczenie o funkcjonowaniu rynków pozwoli na przetestowanie praktycznych możliwości monitorowania łańcucha dostaw, gdyż od pomyślnego przebiegu fazy pilotażowej będą zależały kolejne działania, które mają doprowadzić do wprowadzenia na rynku krajowym systemu, gwarantującego efektywne śledzenie i identyfikowanie informacji o produktach rolno-spożywczych w łańcuchu dostaw" - wyjaśnił KOWR.

Stronami porozumienia są organizacje branżowe działające na rynku ziemniaka, wołowiny i wieprzowiny: Polska Federacja Ziemniaka, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka, Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego, Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego, Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Zachowawczej Rasy Polska Czerwona w typie mięsnym oraz ministerstwo rolnictwa i KOWR.

[Zamknij >](#)

Ekolodzy przeciw farmom fotowoltaicznym - pożerają grunty orne

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 14.05.2021 | Pixabay/Zsuzska321



Niemieccy ekolodzy sprzeciwiają się gigantomanii firm, budujących farmy fotowoltaiczne. Rolnicy chętnie jednak oddają ziemię inwestorom, albo inwestują sami.

Panele fotowoltaiczne zasłoniły już setki hektarów cennych rolniczo gruntów w Niemczech, a inwestorzy planują budowę coraz większych farm słonecznych. Alarm podnoszą jednak nie rolnicy, a organizacje ekologiczne u naszych zachodnich sąsiadów.

Problem w tym, że dzierżawa ziemi pod elektrownie słoneczne daje wyższy dochód, niż działalność rolnicza - ubolewa rolniczy niemiecki portal agrarheute.de. Trudno się więc dziwić rolnikom, że wybierają pewny i dobry profit, który nie wymaga pracy i nie

pociąga za sobą kosztów, ani ryzyka. Kalkulacja jest prosta - na wynajmie gruntu pod instalację solarną można obecnie zarobić dziesięciokrotnie więcej, niż rolnik płaci czynszu dzierżawnego. Poza tym, inwestorzy oferują rolnikom umowy na 30 lub więcej lat, a to zapewnia poczucie bezpieczeństwa i niezależności od kaprysów rynku.

Inwestorzy nie mają żadnych problemów z pozyskaniem dużych areałów pod coraz większe instalacje, które zajmują już po 200-300 ha. Rolnicy nie mają skrupułów przed wynajmem nawet gruntów o dobrej klasie bonitacyjnej. A mało tego, wraz ze spadkiem cen systemów fotowoltaiki, inwestorami zostają też gminy i sami rolnicy.

W ciągu dekady koszty zakupu systemu fotowoltaiki spadł o ponad 80%, więc na inwestycje także w dużej skali można sobie pozwolić nawet bez rządowego wsparcia. Wskutek tego boomu, duże spółki energetyczne pokrywają coraz większe powierzchnie pól. Jedna z nich zamierza ponoć zbudować farmę na 1500 ha!

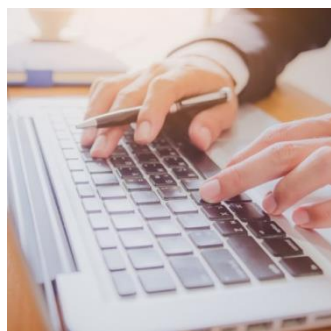
-To co dzieje się w branży fotowoltaicznej to zaprzeczenie ekologii i dbałości o środowisko - uważa szef Brandenburskiego Związku Ochrony Środowiska i Przyrody, Carsten Preuss, cytowany przez niemiecki portal. -Bo miejscem na panele solarne są niewykorzystane powierzchnie dachów, czy nieużytki, a nie żyzne pola, które powinny służyć do produkcji żywności...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

ARiMR: 665 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie

Farmer.pl | Autor: PAP | 14.05.2021 | fot. Shutterstock



Wnioski o dopłaty bezpośrednie złożyło do 13 maja br. ok. 665 tys. rolników - poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dokumenty można składać do 17 czerwca, w tym roku tylko w formie elektronicznej, za pomocą aplikacji eWniosekPlus.

W ocenie Agencji, jest to dobry rezultat i oznacza, że do końca terminu rolnicy powinni zdążyć z dostarczeniem dokumentów.

W placówkach ARiMR udostępnione zostały stanowiska komputerowe, przy których można wypełnić wniosek, a eksperci służą wsparciem w kwestiach technicznych. Jest to pierwszy rok, w który wnioski przyjmowane są przez internet, mimo to rolnicy sobie radzą z ich wypełnianiem. Z tzw. pomocy technicznej w biurach powiatowych skorzystało do tej pory tylko ok. 14,5 tys. rolników.

Termin na złożenie wniosków o tegoroczne dopłaty bezpośrednie oraz płatności obszarowe finansowane z PROW został wydłużony do 17 czerwca. Wnioski będzie można składać jeszcze do 12 lipca, z tym, że za każdy dzień roboczy opóźnienia należna kwota płatności zostanie pomniejszona o 1 proc. (z wyjątkiem przypadków kiedy opóźnienie jest wynikiem działania siły wyższej lub wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności).

ARiMR spodziewa się, że w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, o unijne dopłaty będzie wnioskować ok. 1,3 mln rolników.

[Zamknij >](#)